

# Mieczysław Gogacz

---

## Ontyczne wyznaczniki wolności woli ludzkiej według marksizmu

---

Studia Philosophiae Christianae 4/2, 5-20

---

1968

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MIECZYŚLAW GOGACZ

## ONTYCZNE WYZNACZNIKI WOLNOŚCI WOLI LUDZKIEJ WEDŁUG MARKSIZMU

1. Natura wolności woli. 2. Próba podziału ontycznych wyznaczników wolności woli. 3. Ontyczne wyznaczniki wewnętrzne: 1) Poznawanie przyrody, 2) Deterministyczna zależność woli ludzkiej od konieczności przyrodniczych i społecznych: a) Immanentna niedokładność teorii, b) Zagadnienie odpowiedzialności. 3) Rozwój historyczny. 4. Ontyczne wyznaczniki zewnętrzne: 1) Świadomość, 2) Przyroda. 5. Zestawienie ontycznych wyznaczników wolności woli.

### 1. Natura wolności woli

W dziele „Anty-Dühring” F. Engels pisze, że „wolność woli nie jest... niczym innym jak zdolnością rozstrzygnięcia na podstawie znajomości rzeczy”<sup>1</sup>. I dodaje, że „wolność polega więc na — opartej o zrozumienie konieczności przyrodniczych — władzy naszej nad nami samymi i nad przyrodą zewnętrzną, jest więc koniecznym wytworem rozwoju historycznego”<sup>2</sup>. A. K. Marks w „Rękopisach ekonomiczno-filozoficznych” stwierdza, że działalność człowieka „tylko dlatego... jest działalnością wolną... że (człowiek) jest istotą świadomą, tzn. jego własne życie jest dla niego przedmiotem”<sup>3</sup>, człowiek „jest wolny w stosunku do swego produktu”<sup>4</sup>.

<sup>1</sup> F. Engels, *Anty-Dühring*, Warszawa 1959, 112.

<sup>2</sup> Tamże, 113.

<sup>3</sup> K. Marks, *Rękopisy ekonomiczno-filozoficzne z 1844 r.*, Warszawa 1958, 67. Por. M. Gogacz, *Zagadnienie wolności woli w marksizmie*, *Roczniki Filozoficzne* XII (1964), z. 1, 66.

<sup>4</sup> K. Marks, *op. cit.*, 68.

Aby z przytoczonych tu wypowiedzi Engelsa i Marksa wydobyc dla naszych rozważań istotne według marksizmu zagadnienia, posłużmy się ujęciami samych marksistów.

Otóż Lenin w dziele „Materializm a empiriokrytycyzm” analizując zacytowany tekst podkreśla, że „Engels na samym początku swych rozważań uznaje prawa przyrody... zewnętrznej, ...rozpatruje poznanie i wolę człowieka z jednej strony, konieczność przyrodniczą z drugiej, i... mówi po prostu, że konieczność przyrodnicza jest tym, co pierwotne, wola zaś i świadomość człowieka — tym, co wtórne”<sup>5</sup>. M. Fritzhand tłumacząc pogląd Marksa pisze w książce „Myśl etyczna młodego Marksa”: „wolność w ujęciu Marksa to nie wolność od ograniczeń, lecz wolność jako siła, energia, władza zdolna do osiągnięcia swych celów, do znoszenia stojących na przeszkodzie ograniczeń”<sup>6</sup>, „wolność w sensie działalności, wynikającej nie z przymusu, lecz z wewnętrznej potrzeby twórczego uzewnętrznienia się w świecie... Warunkiem tej wolności jest... panowanie ludzi... nad przyrodą oraz ich panowanie nad swym losem społecznym”<sup>7</sup>. I dalej Fritzhand wyjaśnia, tym razem w szkicu „Marksizm a wolność i odpowiedzialność”, iż „Marks i Engels wielokroć podkreślali, że wola ludzi jest funkcją ich 'bytu materialnego i życia', że nie sposób traktować jej przejawów jako wolnych od wszelkiej determinacji, od wszelkiego uwarunkowania. Lenin tezę indeterminizmu o 'wolności woli' jako jej niezależności od wszelkich przyczyn zaliczał do 'głupich bajeczek'. I, jak dotąd, mało było marksistów, którzy by nie bronili... pozycji deterministycznych”<sup>8</sup>.

Z przedstawionych dotychczas tekstów powoli wyłania się nam marksistowska koncepcja wolności woli ludzkiej i jej ontyczne wyznaczniki. Zestawmy najpierw to, co już wiemy. Najkrócej mówiąc wolność woli ludzkiej jest tym samym, co

<sup>5</sup> W. J. Lenin, *Materializm a empiriokrytycyzm*, Warszawa 1949, 204.

<sup>6</sup> M. Fritzhand, *Myśl etyczna młodego Marksa*, Warszawa 1961, 227.

<sup>7</sup> Tamże, 120.

<sup>8</sup> M. Fritzhand, *Marksizm a wolność i odpowiedzialność*, W: *Antynomie wolności*, Warszawa 1966, 462.

nasze opanowanie przyrody, planowe posłużenie się jej prawami, rozstrzyganie i osiąganie celów, uniezależnianie się więc człowieka od przyrody i kierowanie przyrodą oraz swym losem społecznym, a wszystko to dzięki dokonującemu się w historii poznaniu konieczności przyrodniczych, dzięki poznaniu praw rządzących przyrodą i człowiekiem<sup>9</sup>. Ontyczne wyznaczniki wolności woli ludzkiej byłyby następujące: podkreślony przez Engelsa rozwój historyczny, uświadomione doświadczenia czyli praktyka ludzkości, a więc wiedza o prawach przyrody, akcentowana przez Marksa sama świadomość jako „rezultat obiektywnie wiernego odbicia w głowie człowieka zjawisk i procesów przyrody”<sup>10</sup>, wreszcie prawa przyrody, sama w sobie przyroda oraz deterministyczna zależność od materialnego bytu człowieka i jego życia.

## 2. Próba podziału ontycznych wyznaczników wolności woli

Według Lenina, jak wynika z cytowanego już tekstu, Engels „mówi po prostu, że konieczność przyrodnicza jest tym, co pierwotne, wola zaś i świadomość człowieka — tym, co wtórne”. Nawiązując do tej wypowiedzi można by ontyczne wyznaczniki woli ludzkiej podzielić na pierwsze i wtórne. I o ile dobrze ujmuję tendencję myśli Engelsa, a raczej o ile proponowany tu podział jest zgodny z tą tendencją, przez pierwotne wyznaczniki ontyczne wolności woli rozumiałbym to, co wyznacza tę wolność woli zewnątrznie w formie swoistego przyczynowania, dzięki któremu wolność staje się „czynnym przeobrażeniem świata w oparciu o znajomość jego praw”, a przez wtórne wyznaczniki ontyczne wolności woli chciałbym rozumieć to, co wewnętrznie tę wolność woli konstytuuje, to co stanowi jej metafizyczną strukturę. Inaczej mówiąc chodzi o takie uporządkowanie tych wyznaczników, aby wyraźnie widzieć zewnętrzne i wewnętrzne przyczyny wolności woli, wyznaczające ją zewnętrznie racje oraz konsty-

<sup>9</sup> Por. M. Gogacz, op. cit., 65—67.

<sup>10</sup> W. J. Lenin, op. cit., 206.

tuujące wolność woli wewnętrzne czynniki strukturalne. Wśród zewnętrznych wyznaczników byłyby więc: przyroda i rządzące nią konieczności lub prawa oraz w jakimś sensie także samoświadomość, do wewnętrznych wyznaczników można by zaliczyć poznawanie przyrody i jej praw, deterministyczną od nich zależność oraz rozwój historyczny.

### 3. Ontyczne wyznaczniki wewnętrzne

Trudniejsze do scharakteryzowania i zrozumienia, a nawet wywołujące spór naukowy, są wyróżnione tu wyznaczniki wewnętrzne. Od nich więc wyjdźmy kontynuując analizy.

#### 1) Poznawanie przyrody

Uprzedzając błędne rozumienie tekstu Engelsa, który przez wolność lub wolność woli ludzkiej rozumie uniezależnianie się człowieka od przyrody dzięki poznaniu jej i rządzących nią praw, Fritzhand pisze: „Według Deweya Engels w swej charakterystyce staje na pozycjach fatalizmu, gdyż wolność sprawdza do 'zrozumienia konieczności', a cóż jest warta taka wolność, powiada Dewey, która nie wykracza poza granice rozumienia? Podobną myśl lansuje Falk, utrzymując, iż wolność dla Engelsa to tylko wiedza, mieści się ona w sferze rozumu, nie wchodząc w sferę woli”<sup>11</sup>. Takie rozumienie myśli Engelsa Fritzhand nazywa złośliwą interpretacją i wyjaśnia: „A jednak aż bije w oczy, że Engels wolność pojmuje właśnie jako siłę, jako moc, jako działalność, dzięki której człowiek staje się panem przyrody, siebie samego i swego losu. Prawda, że według Engelsa działalność ta tylko wtedy może być w pełni skuteczna, gdy jej założeniem jest 'zrozumienie konieczności', czyli wiedza o prawach tego świata. Rozumiem, że woluntaryści... mogą się zżymać na takie określenie wolności,

---

<sup>11</sup> M. Fritzhand, op. cit., 490.

którego istotnym momentem jest determinizm, a w szczególności determinizm historyczny. Nie pojmuję jednak, jak można z czarnego robić białe, przypisując Engelsowi... stoicką postawę wobec 'konieczności' lub zamykanie wolności w 'klatce rozumu' " <sup>12</sup>.

Jeżeli w następującym tekście Engelsa — „nie ma urojonej niezależności od praw przyrody polega wolność, ale na poznaniu tych praw i na uzyskaniu dzięki niemu możliwości planowego posłużenia się ich działaniem dla określonych celów” <sup>13</sup> — podkreśli się i działanie i wiedzę, a więc kierowanie przyrodą i swym losem dzięki poznaniu praw przyrody, Fritzhand ma rację w tym sensie, że obydwa czynniki, działanie i wiedza o prawach, stanowią wolność woli. Nie ma racji rozumiejąc w tekście Engelsa wolność woli jako wyłącznie „siłę, jako moc, jako działalność”. Ta siła, moc, działalność są jednak przecież funkcją wiedzy czyli „zrozumienie konieczności przyrodniczych”. I to zrozumienie, ta wiedza o przyrodzie i rządzących nią prawach właśnie warunkuje działanie człowieka.

Podejmuję ten wiążący się z tematem problem także dlatego, że jestem osobiście zainteresowany właściwym rozumieniem tekstu Engelsa. W artykule pt. „Zagadnienie wolności woli w marksizmie” opublikowanym w „Rocznikach Filozoficznych” w 1964 r., nie znając ujęć Deweya i Falka zastanawiałem się „czym różni się wolność od nabywanej przez człowieka wiedzy i możliwość operowania tą wiedzą?... I czym różni się wolność od rozwijających się w człowieku sił i talentów?... Czy zamiast pojęcia wolności nie wystarczy pojęcie wiedzy skoro wolność, jak mówi Lenin, jest wiedzą o prawach przyrody?... Czy więc potrzebny jest termin 'wolność', skoro mamy termin 'wiedza' i 'władanie' przyrodą, terminy 'rozwój' i 'doskonalenie' się człowieka?” <sup>14</sup>. Wydaje się, że wyjaśnienie Fritzhanda nie jest pełną odpowiedzią na postawione pytania,

<sup>12</sup> Tamże, 490.

<sup>13</sup> F. Engels, op. cit., 112.

<sup>14</sup> M. Gogacz op. cit., 73.

nawet gdy w innym miejscu swego szkicu analizuje engelsowską „konieczność” nie jako „Fatum”, które trzeba uznać, lecz jako empirycznie ustalone i dające się zweryfikować prawa, odznaczające się ogólnością związków przyczynowych<sup>15</sup>, lub gdy określa wolność nie tyle jako poznanie konieczności, ile raczej jako „jej praktyczne wykorzystanie, czynne przeobrażanie świata w oparciu o znajomość jego praw”, jako coś, „co się staje, co się zdobywa”<sup>16</sup>.

Przeprowadzone rozważania pozwalają nam zrozumieć, że poznanie, a więc wiedza o prawach przyrody, jest jednak ważnym wyznacznikiem wolności człowieka i to wyznacznikiem ontycznym wewnętrznym, skoro według słów Engelsa wolność „polega... na poznaniu... praw przyrody”. Nie tylko więc woluntaryści niepokoją się rozumieniem myśli Engelsa, ale po prostu także historycy filozofii, którzy istotną treść wyrażanej w tekście myśli pragną immanentnie ująć. Wydaje się, że jednak poznanie współkonstruuje wewnętrznie wolność woli ludzkiej.

## 2) Deterministyczna zależność woli ludzkiej od konieczności przyrodniczych i społecznych

Tę wolność woli współkonstruuje dalej deterministyczna zależność od tych poznanych „konieczności przyrodniczych”. Notowaliśmy już stwierdzenie Fritzhand, że dla Marksa i Engelsa „woła ludzi jest funkcją ich 'bytu materialnego i życia', że nie sposób traktować jej przejawów jako wolnych od wszelkiej determinacji, od wszelkiego uwarunkowania”. Fritzhand wyjaśnia, że determinizm wykluczałby „wolność ludzką... jeśli ta wolność sprowadzała się do indeterministycznie rozumianej 'wolnej woli’<sup>17</sup> ...Lecz przymusu w żaden sposób nie należy utożsamiać z determinacją. Czyn nie wtedy jest wolny, gdy jest nie zdeterminowany, lecz wtedy,

<sup>15</sup> M. Fritzhand, op. cit., 491.

<sup>16</sup> Tamże, 492.

<sup>17</sup> Tamże, 466.

gdy jest dobrowolny, niewymuszony, wypływa z własnej woli sprawcy”<sup>18</sup>. Według Fritzhanda „Marks podkreślał, że człowieka bynajmniej nie pozbawia wolności to, że jego wola jest determinowana przez jego potrzeby, przez jego naturę. Te jego potrzeby, ta jego natura to przecież on sam, działając zaś zgodnie ze sobą samym, nie traci swej wolności, lecz właśnie ją potwierdza, afirmuje... Wolność... to nie jest wolność od siebie samego, od determinacji przez własną naturę, lecz — przeciwnie — determinacja postępowania tylko przez własną naturę, przez swą indywidualność, przez siebie samego... Wolność... jako samookreślanie się, jako autodeterminacja... Czyny wolne nie tym się odznaczają, że są niczym nie uwarunkowane. Wolne i wymuszone czyny są zdeterminowane, różnica zaś polega na tym, że pierwsze są określane przez wolę własną, a drugie przez wolę cudzą. Prawa natury, będące wyrazem zasady przyczynowości, do niczego nas nie zmuszają. Takie ich pojmowanie byłoby ich personifikacją. One tylko opisują, jak przebiegają pewne procesy w pewnych warunkach pod wpływem pewnych przyczyn”<sup>19</sup>. „Człowiek wtedy naprawdę jest wolny, wtedy tylko jego wybory zasługują na miano wolnych wyborów, gdy są rezultatem rozumnego namysłu, uwzględniają sytuację, cele, środki i dostępne alternatywy refleksji opartej na wiedzy i nauce. Nie jest wolnym wyborem wybór bezprzyczynowy, lecz wybór nie wymuszony przez obcą wolę”<sup>20</sup>. „Determinizm marksistowski uznaje i akceptuje doniosły wpływ zjawisk świadomościowych na postępowanie ludzi, uważa je za przyczyny lub współprzyczyny tego postępowania”<sup>21</sup>.

#### a) Immanentna niedokładność teorii

W tym interesującym wywodzie Fritzhanda, chyba jaśniejszym niż jego ujęcia w książce „Myśl etyczna młodego Mark-

---

<sup>18</sup> Tamże, 468.

<sup>19</sup> Tamże, 468.

<sup>20</sup> Tamże, 469.

<sup>21</sup> Tamże, 466.



sa”<sup>22</sup> i może głębszym niż stwierdzenia Jankowskiego<sup>23</sup>, Krajewskiego<sup>24</sup> czy Cornfortha<sup>25</sup>, staje się zrozumiały sens marksistowskiego poglądu na deterministyczną zależność działania człowieka od jego natury i w ogóle od „konieczności przyrodniczych”. Niepokoi jednak teza o tej prawie absolutnej zależności naszych czynów od nas samych, czynów — jak mówi Fritzhand — wyznaczonych „tylko przez własną naturę”. Oczywiście tę autodeterminację — jak mówi Cornforth — człowiek realizuje „w walce z otaczającą go przyrodą, w walce społecznej i klasowej, jak również w walce indywidualnej”<sup>26</sup>. Cornforth dodaje, że „człowiek nie rodzi się wolny. Przeciwnie, człowiek rodząc się nie ma żadnej wolności, lecz jest istotą całkowicie zależną od warunków, na które wola jego nie ma żadnego wpływu... rozwija on stopniowo w swym życiu społecznym właściwości, które czynią zeń istotę wolną”<sup>27</sup>. Mimo więc zależności społecznych i przyrodniczych czy nawet w związku z nimi autodeterminacja niepokoi, to właśnie, że człowiek jest miarą wszystkiego. Niepokoi protagorasowski i sartrowski akcent w koncepcji wolności woli. Ten akcent bowiem utrudnia rozwiązanie problemu odpowiedzialności. I utrudnia to rozwiązanie także ontyczna mimo różnic tożsamość człowieka z przyrodą.

#### b) Zagadnienie odpowiedzialności

W artykule „Zagadnienie wolności woli w marksizmie” trudność dotyczącą odpowiedzialności sformułowałem następująco: „Trudno... ustalić, wobec kogo człowiek jest odpowiedzialny. Człowiek jest częścią przyrody, a więc może być od-

<sup>22</sup> Warszawa 1961.

<sup>23</sup> H. Jankowski, *Determinizm a moralność*. W: *Moralność i wychowanie*, Warszawa 1960.

<sup>24</sup> W. Krajewski, *Ontologia, Główne zagadnienia i kierunki filozofii* — część druga, Warszawa 1960.

<sup>25</sup> M. Cornforth, *Materializm dialektyczny*, Warszawa 1960.

<sup>26</sup> Tamże, 591.

<sup>27</sup> Tamże, 590—591.

powiedzialny głównie wobec przyrody, która jest jedyną rzeczywistością...; tę odpowiedzialność... można... zrozumieć jako odpowiedzialność wobec tej artykułowanej materii, którą nazywamy drugim człowiekiem czy grupą ludzi. Człowiek jednak... staje się człowiekiem poznając przyrodę, czyli uniezależniając się od przyrody. Czy to znaczy, że człowiek jest odpowiedzialny za to, że staje się człowiekiem?... I... skoro odpowiedzialność jest proporcjonalna do wolności, a wolność jest uniezależnianiem się od przyrody przez jej poznanie, pozostaje trudność taka, że jest odpowiedzialny za to, że poznaje”<sup>28</sup>. W postawionym przez marksizm zagadnieniu istnieje trudność, wynikająca z połączenia czynników poznawczych z ontycznymi. Nie mogę odpowiadać za to, że jestem człowiekiem i że w ogóle poznaję. Mogę odpowiadać za to, jakim jestem człowiekiem i jak korzystam z poznania. Ta trudność nie znika, tak się wydaje, nawet po następujących wyjaśnieniach Fritzhanda.

W wspomnianym już szkicu „Marksizm a wolność i odpowiedzialność” Fritzhand pisze: „odpowiedzialność wcale nie zakłada logicznie 'wolnej woli', ponieważ oba te pojęcia odnoszą się do całkowicie odmiennych sfer rzeczywistości. 'Wolna wola' mianowicie jest elementem naturalnego porządku rzeczy, podczas gdy odpowiedzialność jest elementem porządku społecznego w szczególności moralnego. Innymi słowy, 'wolność woli' to sprawa faktów, 'natury rzeczy', natomiast odpowiedzialność to sprawa społecznych ustanowień, w szczególności norm moralnych. Ponieważ zaś, jak wiadomo, nie ma logicznego związku pomiędzy zdaniem o faktach, a zdaniem normatywnymi, z którymi nierozdzielnie jest zespolone pojęcie odpowiedzialności, to nieprawdą jest, iż odpowiedzialność zakłada logicznie 'wolność woli', zakłada ona jedynie określone normy”<sup>29</sup>. „Traktować człowieka jako odpowiedzialnego, to urabiać w nim tego człowieka, to kształtować w nim świadomość odpowiedzialności za popełnione czyny... Nie sposób odrywać odpo-

<sup>28</sup> M. Gogacz, op. cit., 73.

<sup>29</sup> M. Fritzhand, op. cit., 474.

wiedzialności i moralności od określającej je praktyki społecznej i uplasować je na innej płaszczyźnie niż ta praktyka”<sup>30</sup>.

Nie dyskutując z postawionymi w tekście Fritzhanda zagadnieniami możemy stwierdzić, że jednak według marksizmu odpowiedzialność istnieje. Wobec tego pozostaje nawet dla marksisty immanentnie analizującego tezy swej filozofii trudność, za co i wobec kogo lub czego jesteśmy odpowiedzialni.

### 3) Rozwój historyczny

Kolejnym ontycznym wyznacznikiem wewnętrznym wolności woli ludzkiej byłby rozwój historyczny. To właśnie Engels wolność woli nazwał „koniecznym wytworem rozwoju historycznego”. Cornforth — jak wiemy — uważa, że „każdy człowiek posiada tyle wolności, ile sam sobie wywalczył i nigdy nie może jej posiadać więcej niż sobie wywalczył... w walce z otaczającą go przyrodą, w walce społecznej i klasowej, jak również w walce indywidualnej”<sup>31</sup>. Stawiane przez Engelsa i Cornfortha akcenty można inaczej wyrazić słowami Schaffa: „człowiek jest wytworem nie tylko biologicznej ewolucji gatunków, lecz — w tej postaci, którą ta ewolucja stworzyła — jest tworem historyczno-społecznym”<sup>32</sup>. To najpierw Feuerbach odkrywczo według Schaffa stwierdził, że człowiek jest częścią przyrody, a Marks przyjmując to stwierdzenie dodał, w niemniejszym stopniu genialnie — jak pisze Schaff — że człowiek jest częścią społeczeństwa, że jest „zarówno tworem społeczeństwa, jak i jego twórcą”<sup>33</sup>. Po prostu „istota człowieka — powiada Marks w szóstej tezie o Feuerbachu — to nie abstrakcja tkwiąca w poszczególnej jednostce. Jest ona w swojej rzeczywistości całokształtem stosunków społecz-

---

<sup>30</sup> Tamże, 486.

<sup>31</sup> Cornforth, op. cit., 590—591.

<sup>32</sup> A. Schaff, Marksizm a jednostka ludzka, Warszawa 1965, 85.

<sup>33</sup> Tamże, 86.

nych”<sup>34</sup>. Znaczy to, jak wyjaśnia Jaroszewski, że „człowiek nie jest więc tylko zwykłą częścią natury... Jednostki ludzkie są także 'osobami', uczestnikami życia 'społeczności ludzkiej'... Posiadają... swoiste życie psychiczne, które syci się i wzbogaca wraz z postępowaniem 'emancypacji człowieka ze świata natury i jej uczłowieczenia'. Jest ono wyrazem aktywnych 'dialektycznych relacji' między człowiekiem a przyrodą i człowiekiem a zbiorowością społeczną”<sup>35</sup>. Więzią między człowiekiem i przyrodą jest ludzka przedmiotowa praktyka, rozumiana jako „przywłaszczenie przez ludzki świat podmiotowy świata przedmiotowego”. Dzięki praktyce „świat materii, 'świat w sobie', jest przetwarzany w 'świat dla nas'”. Dokonał się po prostu proces „uczłowieczenia przyswajanej przez przyrodę”. W ten sposób, „w tym dialektycznym stosunku przyswajania świata przez ludzką 'praxis' następuje... 'utożsamienie'... materii, więzi społecznej i osoby ludzkiej”. W tym sensie człowiek „staje się wolny”, kształtuje się w nim „sfera wolności... zarówno w procesie społecznego oddziaływania człowieka na przyrodę, jak i w stosunkach społecznych, pozostających między ludźmi”<sup>36</sup>. Znaczy to, że dziełem społeczeństwa jest to, że człowiek jest taki, jaki jest<sup>37</sup>. „Przekształcając... przyrodę i społeczeństwo... człowiek przekształca warunki swego bytowania, a w konsekwencji siebie samego jako gatunek. W ten sposób ludzki proces tworzenia jest z punktu widzenia człowieka procesem samotworzenia”<sup>38</sup>. „W świetle tej koncepcji — jak mówi A. Gramsci — 'człowiek jest procesem, ściślej — procesem swoich czynów'”<sup>39</sup>. Relacje więc społeczne konstytuują człowieka na równi z przyrodą, lecz także emancypują człowieka uniezależniając go w rozwoju historycznym od przyrody. A to uniezależnienie, świadomość

<sup>34</sup> Tamże, 88. Cytuję za Schaffem: K. Marks, F. Engels, Dzieła, t. 3, 7.

<sup>35</sup> T. M. Jaroszewski, Wyzwolenie i rozwój osobowości ludzkiej w filozofii Karola Marksa, W: Antynomie wolności, op. cit., 342.

<sup>36</sup> Tamże, 345.

<sup>37</sup> A. Schaff, op. cit., 92.

<sup>38</sup> Tamże, 101.

<sup>39</sup> Tamże, 104.

poznanej przyrody i społeczeństwa, jest przecież wolnością człowieka. W tym sensie engelsowski rozwój historyczny jest wewnętrznym wyznacznikiem wolności woli ludzkiej<sup>40</sup>.

#### 4. Ontyczne wyznaczniki zewnętrzne

##### 1) Świadomość

Świadomość, zaliczona tu do ontycznych wyznaczników zewnętrznych wolności woli ludzkiej, jest mimo wszystko czymś z pogranicza człowieka i przyrody. Jest bowiem funkcją materii artykułującej się w człowieka, jest w człowieku i stanowi warunek poznania, a więc i warunek wolności ludzkiej woli. Fritzhand podkreśla, że „determinizm marksistowski akcentuje doniosły wpływ zjawisk świadomościowych na postępowanie ludzi, uważa je za przyczyny lub współprzyczyny tego postępowania... Czynność ludzi (bowiem) tylko wtedy jest dowolna... gdy wypływa ze świadomości. Marksizm (więc) nie pojmuje człowieka na kształt maszyny i nie pozbawia go godności człowieka. Godność ta zasadza się przecież m. in. na tym, że człowiek powoduje się w swoim postępowaniu świadomością”<sup>41</sup>. Człowiek więc wchodzi w kontakt z przyrodą nie tylko przez to, że stanowi jej część i nie tylko jest biernym produktem procesów społecznych. Przeciwnie, relacje człowieka z przyrodą i społeczeństwem są czynne i świadomo-

---

<sup>40</sup> Uniezależnianie się człowieka od przyrody można bliżej charakteryzować działaniami do czegoś i od czegoś. Należy zauważyć, że świadomie tu pominąłem rozwijane w literaturze marksistowskiej zagadnienie wolności do czegoś i wolności od czegoś. Zagadnienie to bowiem dotyczy bardziej samego działania woli niż tego, czym ona jest. Dotyczy sprawy wyboru, a więc raczej przedmiotu niż podmiotu działania. Nie charakteryzuje wobec tego samych czynników strukturalnych wolności woli, nie tłumaczy, czym jest wolność woli lecz jak wola działa. Poszukując strukturalnych czynników czy wyznaczników ontycznych wolności woli akcentowałem w artykule to, dzięki czemu według marksizmu w moim rozumieniu wola jest wolna.

<sup>41</sup> M. Fritzhand, op. cit., 466.

me<sup>42</sup>. W tym sensie — jak mówi Schaff — świadomość człowieka „kształtuje się jako wynik i wyraz określonych stosunków społecznych. W pośrednim znaczeniu ontogeneza człowieka, który jest funkcją całokształtu stosunków społecznych danego okresu, może być charakteryzowana jako ten całokształt”<sup>43</sup>. Ta świadomość według Lenina zmienia się, tworzy. Dodajmy też, że kształtuje, wyznacza wolność ludzkiej woli. Bo przecież Marks stwierdził, że działalność człowieka „tylko dlatego... jest działalnością wolną... że (człowiek) jest istotą świadomą, tzn. jego własne życie jest dla niego przedmiotem”<sup>44</sup> (poznania, działania, wytwarzania).

Świadomość jest przyczyną wolności woli, przyczyną zewnętrzną, ściśle ontyczną, ponieważ jest racją, a więc koniecznym warunkiem postępowania, które jest wolnością woli jako wpływanie na przyrodę dzięki poznaniu. Świadomość nie utożsamia się z wolnością woli, wyznacza ją zewnętrznym, mimo że jest czymś w człowieku, czymś z pogranicza człowieka i przyrody. Jest tym wyznacznikiem, bo według słów Engelsa tylko dzięki temu, że człowiek posiada świadomość, jako poznanie i wiedzę o sobie, działalność człowieka jest wolna i jest tym, co nazywamy wolnością woli.

## 2) Przyroda

Najpełniej ontycznym wyznacznikiem zewnętrznym wolności woli ludzkiej jest przyroda tożsama z materią.

H. Eilstein przyjmując tezę o jedyności materii jako bytu fizycznego, artykułowanego, przestrzennoczasowego, prawidłowego i dynamicznego, ciekawie twierdzi, że poza tym bytem fizycznym, nie ma innego bytu, choćby tzw. materii społecznej. Jest tylko byt fizyczny, którego pewne artykułujące się obiekty są rozpatrywane przez socjologów w aspekcie

---

<sup>42</sup> Powtarzam tu ujęcie A. Gramsciego, referowane przez T. M. Jaroszewskiego, op. cit., 346.

<sup>43</sup> A. Schaff, op. cit., 96.

<sup>44</sup> K. Marks, op. cit., 67.

„swoistych cech, relacji, procesów”<sup>45</sup>. Ten obiekt o swoistych cechach, po prostu „człowiek biologiczny” jest „człowiekiem społecznym”, czyli „tym, którego swoistość w każdym danym czasie warunkuje swoistość typowo ludzkiego życia społecznego”<sup>46</sup>. Tłumacząc więc zjawiska społeczne, rozwój społeczny człowieka, odwołujemy się do „całokształtu biologicznych zjawisk populacyjnych..., wspólnych społeczeństwu z populacjami nie-ludzkimi, a zarazem przekształconych w 'homo'”<sup>47</sup>. Produkcyjny stosunek człowieka do przyrody zewnętrznej jest czynnikiem zmian w produkcji, które stanowią „doniosłą determinację tego, co w życiu ludzkiej populacji jest 'historycznie zmienne’ ”<sup>48</sup>. Właśnie Engels czyni całokształt zjawisk biologicznych podłożem zjawisk społecznych. H. Eilstein dodaje, że „nie ludzie są twórcami świata przyrodniczego i społecznego, zgodnie z powziętymi przez siebie projektami..., ale ludzie wraz ze swymi pragnieniami, ideałami i projektami są przez niezależnie od nich ewoluujący układ materialny stworzeni; dopiero wtórnie — wyjściowo już obdarzeni przez rzeczywistość obiektywną określonymi właściwościami — sami z kolei poczynają na swe otoczenie oddziaływać, przy czym, naturalnie związki między ich czynami i skutkami tych czynów uwarunkowane są przez niezależne od świadomości ludzkiej prawa przyrody”<sup>49</sup>.

Stwierdźmy więc, że sprawa materii jako ontycznego wyznacznika zewnętrznego wolności woli ludzkiej jest zagadnieniem pogranicza materializmu dialektycznego i materializmu historycznego. I badając relacje między tymi materializmami, a ściślej między teorią materii i teorią społeczeństwa, odkrywamy, że właśnie człowiek jest tym arykułującym się obiektem, który, jako twór ewoluującego układu materialnego, jest

---

<sup>45</sup> H. Eilstein, *Przyczynki do koncepcji materii jako bytu fizycznego*, W: *Jedność materialna świata*, Warszawa 1961, 196.

<sup>46</sup> Tamże, 201.

<sup>47</sup> Tamże, 201.

<sup>48</sup> Tamże, 201.

<sup>49</sup> Tamże, 202—203.

obdarzony określonymi właściwościami, między innymi poznawaniem, umożliwiającym uniezależnianie się od materii oczywiście w ramach praw przyrody. To uniezależnienie, rozumiane jako wolność woli ludzkiej, pozwala wpływać człowiekowi na otoczenie przyrodnicze i społeczne. Wszystko to jest możliwe dzięki temu, że ewoluujący układ materialny wytworzył artykułujący się obiekt o właściwości poprzez poznanie uniezależniania się od materii, czyli nabywania wolności woli jako czynnika wyboru sposobów wpływania na przyrodę.

### 5. Zestawienie ontycznych wyznaczników wolności woli

Zbierając wyniki tych rozważań stwierdzmy, że nazywany człowiekiem fragment materii artykułującej się w obiekt o zdolności poznawania (Eilstein) jest „uczestnikiem życia społeczności ludzkiej” (Jaroszewski), dzięki czemu „rozwija stopniowo właściwości, które czynią zeń istotę wolną” (Cornforth). Te właściwości są „wyrazem aktywnych 'dialektycznych relacji' między człowiekiem a przyrodą i człowiekiem a zbiorowością społeczną” (Jaroszewski) i powodują między innymi, że człowiek „jest istotą świadomą” (Marks), dzięki czemu działalność człowieka „jest działalnością wolną” (Marks), wprost wolnością woli, która „jest zdolnością rozstrzygania na podstawie znajomości rzeczy” (Engels). Tę wolność woli warunkują więc w sensie ontycznych wyznaczników zewnętrznych, w jakimś sensie pośrednich: materia i rządzące nią „konieczności przyrodnicze” oraz samoświadomość i warunkują ją w sensie ontycznych wyznaczników wewnętrznych, bardziej bezpośrednich, następujące czynniki: poznawanie materii i rządzących nią praw, deterministyczna zależność działań ludzkich od przyrody i porządku społecznego oraz rozwój historyczny.

Dodajmy na zakończenie, że zreferowane tu stanowisko, według którego wolność woli jest ostatecznie jakąś odmianą determinacji, może zadowolić chyba wyłącznie kogoś, kto nie



jest wyczulony na różnicę między ontycznymi i nieontycznymi czynnikami strukturalnymi czegokolwiek. Trzeba by też ustalić, które z wyznaczników wolności woli są ontyczne i które nie są wyznacznikami ontycznymi. Zresztą ta różnica nie całkiem funkcjonuje w monistycznej koncepcji rzeczywistości. Marksizm jest monizmem i ewentualną dyskusją z prezentowaną tu koncepcją wolności woli należałoby przenieść na teren oceny słuszności monizmu.

#### **LES DÉTERMINANTS ONTIQUES DE LA LIBERTÉ DE LA VOLONTÉ HUMAINE SELON LE MARXISME.**

Le fragment de matière s'articulant en un objet capable de connaître (H. Eilstein) — que nous appelons homme — est „participant de la vie de la société humaine” (T. M. Jaroszewski), grâce à quoi „il développe progressivement des propriétés qui en font un être libre” (M. Cornforth). Ces propriétés sont l'expression „de 'relations dialectiques' actives entre l'homme et la nature, et entre l'homme et la collectivité sociale” (T. M. Jaroszewski), et font notamment que l'homme „est un être conscient” (K. Marx); son activité est, partant, „une activité libre” (K. Marx), l'expression de la liberté de la volonté qui est „l'aptitude de décider en connaissance de cause” (F. Engels).

Cette volonté libre est conditionnée, dans le sens de déterminants ontiques extérieurs, indirects en un sens, par les facteurs suivants: matière et „nécessités de la nature” qui régissent celle-ci, ainsi qu'auto-conscience; elle est aussi conditionnée, dans le sens de déterminants ontiques intérieurs, plus immédiats, par la connaissance de la matière et des lois la gouvernant, la dépendance déterministe des activités humaines à l'égard de la nature et de l'ordre social, ainsi que par le développement historique.